

**Nibbāna (przebudzenie/oświecenie)** to nieuwarunkowany stan, wolny od niewiedzy i żądz/pragnienia (tanhā), który jest osiągany/urzeczywistniany poprzez realizację praktyki spokoju i wglądu (samatha i vipassana) w oparciu o 8-Aspektową Szlachetną Ścieżkę, kulminacją której jest pełnia zrozumienia - nieporuszone wyzwolenie umysłu.

8-Aspektowa Szlachetna Ścieżka (Ariya Magga) zwana też Drogą Środka:

„przynosi wizję, przynosi wiedzę, prowadzi do uspokojenia, do wglądu, do przebudzenia i do Nibbāny”.

„Zachwyceni (niesieni) żądzą (raga), rozwścieczeni (porywani) gniewem (dosa), zaślepieni złudzeniem (moha), przytłoczeni, z usidlonym umysłem, ludzie przykładają się do własnej ruiny, do ruiny innych, do ruiny obu, doświadczając bólu psychicznego i smutku.

Ale jeśli porzuci się pożądanie, gniew i ułudę, nie dąży się ani do własnej ruiny, ani do ruiny innych, ani do ruiny obu, nie doświadczając psychicznego bólu i smutku. W ten sposób Nibbāna jest widoczna w tym życiu, natychmiastowa, inspirująca, atrakcyjna i zrozumiała dla mądrych”.

A~ 3,55

„To, co jest wyczerpaniem chciwości, nienawiści i ułudy, nazywa się Nibbāną”.

~ S 38,1

„To naprawdę jest najbardziej spokojne i wyrafinowane, to znaczy uspokojenie wszystkich formacji, porzucenie wszelkich nabytków i każdego gruntu dla odrodzenia, zanik pragnienia, ustanie, Nibbāna”.

A~10,60

**Wyzwolona jednostka jest nazywana arahantem.** Nie ma w niej żadnej chciwości, awersji, nie jest w stanie identyfikować się z czymkolwiek w doświadczeniu co ma uwarunkowaną czy nieuwarunkowaną naturę (sankhata, asankhata). Po tym jak Buddha osiągnął oświecenie pod drzewem Bodhi, była to jego nowa rzeczywistość/ nowa perspektywa, z której przez następne 45 lat „wypływały” jego nauki.

Buddha używał wobec siebie określenia Tathāgata - „ten który odszedł”(jedno z tłumaczeń) lub Autentyczny (Ajahn Thanissaro - bardziej wolne tłumaczenie) Oczywiście ciałem był on obecny i używał też konwencjonalnych zwrotów w odniesieniu do siebie jako jednostki ale gdzie znajdował się Buddha czy arahanci? Czy takie miary mogły jeszcze się do nich odnosić?

„Chciwość jest twórcą pomiaru (pamāṇakaraṇa), nienawiść jest twórcą pomiaru, ułuda jest twórcą pomiaru. W kimś, kto ma całkowicie czyste serce, miary są porzucone, ucięte przy pniu, stoją jak kikut palmy, nie podlegają już przyszłemu powstawaniu. Ze wszystkich rodzajów bezmiernych wyzwoleń umysłu, niewzruszone wyzwolenie umysłu jest uważane za najlepsze. To niewzruszone wyzwolenie umysłu jest pozbawione chciwości, nienawiści, złudzeń”.

~ M 43,35

... (arahanci) pewnie osadzeni w Dhammie, klasyfikują ale nie można ich sklasyfikować". ~ lti 63

„Mnisi, kiedy bogowie Indra, Brahma i Pajapati szukają mnicha, który jest w ten sposób wyzwolony w umyśle, nie znajdują niczego, o czym mogliby powiedzieć: 'Świadomość tego, kto tak odszedł, jest wspierana przez to czy tamto.' Dlaczego? Mówię, że ten, który tak odszedł, jest nie do wyśledzenia tu i teraz.

~ M 22,36

Do czasu **Parinibbāny**, ta przebudzona perspektywa, Buddy/arahanta to manifestacje pięciu khandh/agregatów/zespołów w kontekście całkowicie rozwiniętej wiedzy (ich natury - anicca, dukkha, anatta).

Rūpa, vedanā, saññā, sankkhāra, viññāna -

materialność, odczucia, percepcje, aktywacje/determinanty i świadomość -

5 khandh (agregatów), były rezultatem, owocem jego (Buddy) wcześniejszej (jako Bodhisatta) niewiedzy, „chwytania” i stąd narodzin. Ich ostateczny rozpad jest określany terminem Parinibbāna - ostateczne wygaśnięcie.

**Parinibbāna** nie była śmiercią Buddy, ponieważ od czasu oświecenia to ciało/umysł, z którym normalnie utożsamiamy śmierć nie były już „adresem” pod którym ktoś by tak naprawdę mieszkał.

„Nibbāna – co dosłownie oznacza wygaszenie ognia – wywodzi się ze sposobu, w jaki postrzegano fizykę ognia w czasach Buddy. Gdy płonął ogień, postrzegano to jako kurczowe trzymanie się paliwa, stan uwięzienia i wzburzenia. Gasnąc, ogień puszczał paliwo, stając się spokojnym i wolnym. Kiedy więc ówczesni ludzie Indii widzieli gasnący ogień, nie postrzegali tego jako zagłady (unicestwienia). Widzieli raczej metaforyczną lekcję o tym, jak można osiągnąć wolność poprzez odpuszczenie.

~ Ṭhanissaro Bhikkhu, „Skrzydła przebudzenia”

„**Dhammacakkhapaṭṭanasutta**” - **Puszczenie w ruch koła Dhammy** - tytuł sutty. Początek przekazywania Dhammy innym. Przedstawienie dwóch skrajności - pogrążenia w przyjemnościach zmysłowych i samoumartwienia oraz „Drogi środka” jako alternatywy i „Czterech Szlachetnych Prawd”. Mowa wygłoszona do jego 5 kompanów z czasów praktyk ascezy - Añña Kondañña, który w trakcie tej ekspozycji doznał wglądu w naturę zjawisk - „wszystko co ma naturę manifestacji - co podlega powstaniu, podlega też i ustaniu” - ten wgląd na poziomie sotāpatti (wchodzącego w strumień Dhammy) określany jest w suttach jako ‚otwarcie się oka Dhammy’ (dhammacakkhu)

Poniżej fragment z innej sutty dotyczący dhammacakkhu:

„Kiedy zobaczył, że umysł Yasy jest gotowy, otwarty, wolny od przeszkód, chętny i ufny, wyłożył

mu nauki właściwe dla Buddhów: cierpienie, jego przyczyna, ustanie i ścieżkę wiodącą do jego ustania. Tak jak czysta tkanina bez jakichkolwiek plam, przyjęłaby dobrze (równo) barwnik, tak też, gdy Yasa siedział tam, pojawiła się w nim nieskazitelna, czysta wizja Dhammy: Wszystko, co podlega powstawaniu, podlega ustaniu.”

~ MV 1,7,